

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 czerwca 2016 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi zasądził od Miasta Ł. na rzecz (...) Zespołu (...) w Ł. kwotę 961,65 zł z odsetkami ustawowymi oraz kwotę 246 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zarzucając rozstrzygnięciu naruszenie:

- art. 30 ust. 1 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 roku o działalności leczniczej poprzez jego niewłaściwą wykładnię. Zdaniem pozwanego Sąd bezzasadnie przyjął, że lekarz wypisujący wydał jakąkolwiek decyzję w zakresie oceny czy pacjent jest niezdolny do samodzielnej egzystencji. Lekarz może jedynie określić stan człowieka w danym czasie. Egzystencja zaś dotyczy stanów permanentnych i trwałych, w żadnym wypadku nie może być utożsamiana ze zdarzeniem jednostkowym potwierdzonym jednorazowym badaniem lekarza o ścisłej specjalizacji,

- art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie przez Sąd zasady swobodnej oceny dowodów i nie wszechstronne rozważenie w sprawie materiału dowodowego przez przyjęcie bezkrytycznie, iż każdy przewóz pacjenta, który był leczony i jego stan jest minimum stabilny, koszty ponosi Miasto Ł.. Dodatkowo pozwany wskazał, że nie przestrzegany jest przez powoda obowiązek wynikający wprost z art. 30 ust. 2 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 roku o działalności leczniczej Kierownik niezwłocznie zawiadamia wójta (burmistrza, prezydenta) o okolicznościach, o których mowa w ust. 1, i organizuje transport sanitarny na koszt gminy określonej w tym przepisie. Gminie przysługuje roszczenie o zwrot kosztów transportu sanitarnego od przedstawiciela ustawowego pacjenta albo od osoby, na której w stosunku do pacjenta ciąży ustawowy obowiązek alimentacyjny. Zawiadomienie następuje ex post wraz z niewystarczająco udokumentowaną zasadnością przedmiotowego przewozu, czego Sąd nie zauważył. To na stronie powodowej ciąży obowiązek wykazania, że ma zastosowanie zobowiązanie z art. 30 ust. 1 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 roku o działalności leczniczej a nie odwrotnie.

W oparciu o powyższe zarzuty, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się niezasadna.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne, jak również w następstwie bezbłędnie zastosowanych przepisów prawa materialnego.

Zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 233 § 1 k.p.c., jest bezzasadny. Apelujący nie zdołał wykazać, że ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego została dokonana wbrew regułom wynikającym z tego przepisu. Tylko w razie pogwałcenia reguł logicznego rozumowania bądź sprzeniewierzenia się zasadom doświadczenia życiowego, może mieć miejsce skuteczne kwestionowanie swobody oceny dowodów. Tego rodzaju uchybień nie sposób dopatrzeć się w stanowisku Sądu Rejonowego. Zdaniem Sądu Okręgowego, ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, Sąd Rejonowy wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym. W ocenie Sądu Okręgowego, zarzuty podniesione przez skarżącego nie zasługują na uwzględnienie. Rozstrzygnięcie Sądu I instancji pozostaje w zgodzie z poczynionymi ustaleniami w zakresie stanu faktycznego sprawy i koresponduje ze zgromadzonym materiałem dowodowym. Prawidłowo Sąd Rejonowy ustalił, że zaświadczenie pochodzące od lekarza dokonującego wypisu pacjenta było wystarczające do uznania, że pacjent jest osobą niezdolną do samodzielnej egzystencji.

Odnosząc się do zgłoszonego przez apelującego zarzutu naruszenia art. 30 ust. 1 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 roku o działalności leczniczej wskazać należy, że zgodnie z art. 30 cyt. ustawy o działalności leczniczej gmina właściwa ze

względem na miejsce zamieszkania, a w przypadku niemożności ustalenia miejsca zamieszkania właściwa ze względu na ostatecznie miejsce pobytu pacjenta pokrywa koszty transportu sanitarnego pacjenta małoletniego lub osoby niezdolnej do samodzielnej egzystencji do miejsca pobytu, jeżeli przedstawiciel ustawowy pacjenta albo osoba, na której w stosunku do pacjenta ciąży ustawowy obowiązek alimentacyjny, nie odbiera pacjenta w wyznaczonym terminie.

Przepis ten nie wymaga dla uznania osoby za niezdolną do samodzielnej egzystencji uzyskania zaświadczenia wydawanego przez (...) Zespół (...) o Niepełnosprawności lub lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych jak twierdzi apelujący. Pojęcie niezdolności do samodzielnej egzystencji w zakresie w jakim wyżej wskazane organy wydają stosowne zaświadczenia – nie jest pojęciem tożsamym z niezdolnością do samodzielnej egzystencji w rozumieniu art. 30 ustawy o działalności leczniczej. Niezdolność do samodzielnej egzystencji w rozumieniu w/w przepisu jest oceniana na potrzeby skorzystania z jednorazowego transportu sanitarnego, a orzeczenie wydawane przez Zespół (...) o Niepełnosprawności lub lekarza orzecznika ZUS - służy uzyskaniu trwałych świadczeń. Nie można zatem utożsamiać tych dwóch pojęć. Ponadto taki stan niezdolności do samodzielnej egzystencji może zaistnieć tuż przed hospitalizacją – zatem nie logiczne i nie racjonalne byłoby wymaganie od pacjentów dysponowania wyżej opisanymi orzeczeniami. Pacjenci w trakcie pobytu w szpitalu musieli by wszczynać procedurę uzyskania odpowiedniego zaświadczenia od ZUS czy (...) ds. Orzekania o Niepełnosprawności, by skorzystać z transportu sanitarnego co byłoby absurdalne. Należy podzielić stanowisko Sądu Rejonowego, że gdyby racjonalny ustawodawca zamierzał stawiać wymogi by finansowanie przez Gminę transportu było warunkowane orzeczeniem o niepełnosprawności to w ustawie znalazło by się sformułowanie, że art. 30 ustawy o działalności leczniczej wymaga orzeczenia lekarza orzecznika ZUS czy (...) ds. Orzekania o Niepełnosprawności o niezdolności do samodzielnej egzystencji. Takiego wymogu w ustawie nie ma. Nie można zatem, jak czyni Gmina, wymagać dodatkowo takiego dokumentu w stosunku do transportowanych pacjentów.

Sąd Okręgowy ustosunkowując się do dodatkowo podniesionej przez apelującego kwestii nie zauważenia przez Sąd I instancji nie przestrzegania przez stronę powodową obowiązku wynikającego z art. 30 ust. 2 ustawy o działalności leczniczej dotyczącego zawiadomienia przez kierownika wójta (burmistrza, prezydenta) o zaistnieniu sytuacji wynikającej z art. 30 ust. 1., dokonywanego ex post. Zdaniem Sądu Okręgowego uchybienie to nie miało istotnego znaczenia dla oceny prawidłowości wydanego orzeczenia w sprawie. Przepisy ustawy o działalności leczniczej nakładają wprawdzie na kierownika obowiązek niezwłocznego zawiadomienia wójta (burmistrza, prezydenta) o potrzebie transportu sanitarnego pacjenta ale nie uzależniają obowiązku zapłaty za te koszty przez gminę, od dokonania takiego zawiadomienia.

Z tych też względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację i orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego w punkcie II wyroku oparto o treść art. 98 k.p.c. Powód wygrał sprawę w postępowaniu apelacyjnym w całości, stąd strona pozwana winna zwrócić poniesione przez niego koszty, na które składało się wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika procesowego, w wysokości 180 zł, ustalone w oparciu o treść § 10 ust. 1 pkt. 1 w zw. z § 2 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U z 2015 r poz. 1800).